
Formuła pożegnalna jako element ramy tekstowej w epistolografii polskiej XVII i XVIII wieku

Każda odmiana gatunkowa komunikatu językowego wykazuje swoisty repertuar typowych początków i zakończeń. Również list, gatunek mający odległą, jeszcze starożytną tradycję, a w Polsce rozwijający się od czasów średniowiecza (początkowo w języku łacińskim, od XVI wieku także w języku polskim), wykształcił własne, sformalizowane wzory początków i zakończeń. W skład ramowych partii tekstu epistolarnego wchodzi utarte, skonwencjonalizowane formuły słowne wyrażające określone intencje oraz wartości¹. Charakterystyczna i rozpoznawalna rama wyznaczająca granice listu stanowi istotny składnik jego struktury gatunkowej, swego rodzaju znak rozpoznawczy, zgodnie z tezą Marcina Wołka, iż sygnały początku i końca tekstu to „przedlekturowe sygnały gatunkowości”, dzięki którym czytelnik otrzymuje wskazówkę *jako co* należy czytać tekst (Wołek 1999: 28).

Początki i zakończenia listów to swoiste makroakty, sumy aktów mowy (Kałkowska 1982: 22). Wśród wyznaczników końca listu autorzy prac z zakresu etykiety epistolarnej wymieniają szereg elementów. Na zakończenie listu mogą się składać następujące mikroakty mowy: formuła pożegnalna (o różnej treści), słowny sygnał gestyczny (czyli słowny ekwiwalent zachowania pozawerbalnego charakterystycznego dla rytuału

¹ M. Cybulski przez *formułę* rozumie grupę wyrazów względnie trwałą pod względem formalnym, wyrażającą określoną intencję i określone wartości, reprodukowaną w konkretnej, powtarzalnej sytuacji pragmatycznej (Cybulski 2005: 153). Relatywna trwałość formuł polega na tym, że w konkretnych wypowiedziach są one wariantywnymi realizacjami stałego wzorca (Cybulski 2005: 153).

pożegnania), prośba (różnego typu, np. prośba o kontakt, ale też innego typu prośby), formuła pozdrawiająco-życząca (będąca manifestacją więzi pomiędzy nadawcą a odbiorcą), formuła błogosławieństwa (rzadko występująca), formuła wyrażająca uczucia nadawcy (odzwierciedlająca związek korespondentów), podpis (zamykający komunikat i wskazujący nadawcę listu) (Książek 2008: 92–140; Olma, 2006: 136–140, 150–151; zob. też Kałkowska 1982: 63). Owe formuły terminalne końca pełnią kilka zasadniczych funkcji: przede wszystkim funkcję delimitacyjną, ale także fatyczną oraz pragmatyczną (grzecznościową).

Wymieniana jako pierwsza w obrębie struktur finalnych i stanowiąca przedmiot zainteresowania w niniejszym artykule formuła pożegnalna może mieć zasadniczo dwojaki charakter. Może to być formuła eksplicytnie informująca o końcu wypowiedzi i tym samym definitywnie wygaszająca kontakt między nadawcą a odbiorcą albo formuła sygnalizująca koniec listu w sposób pośredni m.in. poprzez informowanie o wyczerpaniu się tematu dialogu listowego czy konieczności zakończenia kontaktu, np. ze względu na niezależne od nadawcy okoliczności zewnętrzne (Książek 2008: 93). W pierwszym wypadku formuła pełni funkcję delimitatora pierwotnego, właściwego (sygnału delimitacyjnego), w drugim — delimitatora wtórnego (symptomu delimitacyjnego) — zgodnie z ujęciem Teresy Dobrzyńskiej (Dobrzyńska 1974: 6).

W dalszej części artykułu zostaną przedstawione formuły pożegnalne występujące w epistolografii polskiej XVII i XVIII wieku. Podstawą materiałową jest łącznie ok. 500 listów, napisanych przez kilkadziesiąt osób (dokładnie 73 osoby), pochodzenia szlacheckiego, zajmujących z reguły wysoką pozycję społeczną. Autorami większości listów są mężczyźni, udział listów pisanych przez kobiety jest znacznie mniejszy².

² Listy te, pisane przez autorów wywodzących się z dawnych Kresów Południowo-Wschodnich lub z pogranicza wschodniego, stanowiły już przedmiot moich opisów, jednak pod innym kątem (zob. Sicińska 2009; 2010; 2013).

Do formuł eksplicytnie informujących o końcu wypowiedzi należą takie, które zawierają leksemy z częstką znaczeniową 'koniec'. Najprostszym wariantem są zatem te, w których członem głównym jest czasownik *kończyć*: „Tym koncze ze zdrowiu własnemu parcere nie zechce [...] dla vsługi WXM^c Me M Pana Ktorego nieodmienney łasce z vni-
zonemi vsługami memi iako naipilniei oddaię sie W Xci Mci M[e] M Pana Vprzeimie Zyczly Bra<...> y sługa unizony Jan Potocky” (1669) PotJan; „his sincere expressis Veteri koncze [z tym] zem [Iest] pleno affectu Waszey Xięcey M^ci MW MCPana [szczerze] Kochaiącym Bratem y Sługą Vni-
zonym [Jo Potocki] (1708) PotJóz; „*tymi tylko koncze Słowy* zem z dawna WMMP Dobro<dzieja> nainisza Sługa Z<...>” (1732) ZamA. Czasownik fazowy *kończyć* użyty w 1. os. lp. przyłącza w przytoczonych formułach określenie *tymi słowy* (składające się z zaimka wskazującego oraz nazwy podstawowego elementu tworzącego wypowiedź, czyli nazwy pojedynczego leksemu) albo określenie (z) *tym* (wyrażenie przyimkowe z zaimkiem wskazującym). Utarta fraza (z) *tym kończę* || *tymi słowy kończę* odnosi się do czynności werbalnych, niesie jednoznaczną informację o zaniechaniu przez nadawcę czynności tworzenia komunikatu słownego, w tym wypadku listu. Analogiczne zakończenia o funkcji komentarza metatekstowego występują w listach z różnych epok (zob. m.in. Olma 2006: 151).

Bezpośrednim sygnałem końca może być też rzeczownik od-słowny *skończenie*: „*przy skonczeniu listu* pisze się z nieskonczono obligacyią za łaskawo pamiec WWM Pana y kochanego Do: zyczliwym Bratem y nayniszym słuگو IK Woronicz” (1737) WorJóz. Wyrażenie przyimkowe *przy skończeniu listu* pod względem składniowym łączy się bezpośrednio z formułą subskrypcyjną *piszę się* [...] *życzliwym bratem i najniższym sługą Józef Konstanty Woronicz*.

Pośrednim sygnałem końca tekstu, a więc symptomem zakończenia, może być formuła informująca o wyczerpaniu się tematu będącego osią dialogu epistolarnego. Formuła ta przybiera postać następujących fraz:

- *więcej nie mam co donieść*: „*wiency tes ni mom co doniesc tilko y powturnie upadsy do Nug iego zostaie z po-
winnym Reszpektem y obligacyą, IWWMM Pana
Dobrodzieia z Serca kochaiącą Corką y nainiszą pod-
nuszka Elzbieka Wielopolska k<...>*” (1730) MniszE;
„*wiency ni mam co doniesce y powturnie Sciskam y Cza-
luie Nogi Oycowstie IWW Pana Dobrodzieia maiącz
Honor być na Cale Zycie z nainisym respektem y Sup-
misyą IWWMM Pana Dobrodzieia z Serca kocha-
iącą Corką y Nainisą Podnuską E: z W: M. Myszkow-
ska*” (1742) MniszE;
- *więcej nie masz co pisać*: „*Więcej teraz nie masz, co pisac.
Ale ku Niedzieli, gdzieś cos <...>. Daj Boze aby było
Z dobrymi Rzeczy Zatymem Waszej Xcej M meo Mvo
Pana Sługa powolny G Hulewicz*” (1655) HulWG.

Strukturę składniową wymienionych formuł tworzy w sposób zasadniczy negacja czasownika *mieć*, użytego albo w formie 1. os. lp. *mam*, albo w formie 2. os. lp. *masz*, pełniącej funkcję formy bezosobowej³. Drugim istotnym elementem formuł jest obecność czasownika oznaczające-
go mówienie, pisanie czy ogólnie przekazywanie informa-
cji (*donieść*, *pisać*). Przykłady formuł drugiego typu (*więcej
nie masz co pisać*) podaje dla doby średniopolskiej również
M. Cybulski (2001: 32).

Analogiczny sens wyrażają inne struktury składniowe oparte
na negacji, które w odróżnieniu od wyżej omówionych za-
wierają rzeczownik nazywający mówienie, pisanie czy ogólnie
przekazywanie informacji:

- *nic nie mam do oznajmienia*: „*nicz do Oznaimienia ni ma-
iącz z iak naidlempsye Respektem caluiącz Nogi Oy-
cowstie maiąc Honore pisac się na cale Zycie, IOWP
Dobrodzieia z Serca kochaiącą Corką y nainiszą Pod-
nusk<...> E. z W. M. Mysz<...>*” (1744) MniszE;

³ Negacja zdania egzystencjalnego z czasownikiem *mieć* przybrała pierwotnie postać *nie ma-ż* (forma 3. os. lp. czasownika *mieć* z partykułą wzmacniającą *ż*), która jednak z czasem została utożsamiona z formą 2. os. lp. *nie masz* (Pisarkowa 1984: 26; por. Sicińska 2013: 260).

- *nic (więcej) (nowego) nie znajduję do oznajmienia*: „wiele bym do muwienia znalazła a do oznaimienia nic nad to zem obligowana i nieodmiena WMMPDobr sługa Zamoyska” (1729) ZamA; „wiency nie znaiduionc [niec] nowego do oznaimienia staro i dawno wiadomosc wyrazam zem ia WMMP Dobro<dzieja> nainisza Sługa Zamoyska” (b.d.) ZamA;
- *(nic) więcej nie mam do wyrażenia*: „wiency nie mam do wyrażenia nad moio powinność zem WMMP Dobro<dz<ieja> nainisza sługa Zamoyska” (1734) ZamA 341, 7;
- *nie zostaje mi więcej do wyrażenia*: „Nie Zostaie mi więcej do wyrażenia tylko ze y w tych niesmakach pisze się z iednostaynym Szacunkiem WWM Pana Dobrodzieja Kochaiącym Bratem unizonym Sługą Jakob Anastazy Woronicz” (1770) WorJA;
- *już (stąd) więcej nic* (konstrukcja z elipsą orzeczenia): „iuz stond wiency nic tylko dawno nowine zem ia iest byc powinna puki Bug zycia pozwoli WMM Pana Dobrodzieia naiu<....> Sługo Zamoyska” (1726) ZamA.

Wszystkie wymienione formuły akcentują wyczerpanie się zasobu treści, które nadawca mógłby i chciałby zakomunikować odbiorcy. Na owo wyczerpanie wskazuje użycie konstrukcji zaprzeczonych *nie mam*, *nie masz*, *nie znajduję*, *nie zostaje* w połączeniu z określeniem zawierającym nazwę czynności mówienia, pisania czy ogólniej przekazywania informacji — jest to nazwa czasownikowa *donieść*, *pisać* lub rzeczownikowa *wyrażenie*, *oznajmienie*. Dość regularnym składnikiem owych konstrukcji jest także przysłówek *więcej*. W rezultacie fraza ta, odnosząc się do aktu komunikacji werbalnej, neguje zasadność kontynuowania tegoż aktu.

Warto zwrócić uwagę na taką sytuację, gdy formuła wyczerpania tematu *nic (więcej) (nowego) nie znajduję do oznajmienia* poprzedza eksplicytną formułę końca: „wiency niec do oznaimienia nie znalazzy koncze z powinno weneracyio zostaionc WMMP Dobr nainiszo Sługo Zamoyska” (1734) ZamA 341, 10. Zastosowanie dwóch formuł wyrażających analogiczną intencję wzmacnia aspekt illokucyjny wypowiedzi.

Wyczerpanie tematu dialogu epistolarnego sygnalizują również frazy zawierające czasowniki mówienia *wyrazić* lub *donieść* użyte w formie imiesłowu przysłówkowego uprzedniego w połączeniu z zaimkiem anaforycznym, który odnosi się do treści tekstu głównego. Są to zatem frazy:

- *co (wszystko) wyraziwszy*: „Co Wszytko wyraziwszy Iestem WMM Pana Zycl Brate y Sługą S Potocki” (1710) PotStan; „Co wyraziwszy Same siebie nieodmiennemu afektowi y pamieci IWWMCi Pana D. oddaie sie będąc z upadnieniem do Stop IWWMCi Pana Dobrodzieia Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszą podnoszko Mnieszchown[a]” (1739) MniszA 346, 50; „Co wyraziwszy Same siebie rzucam pod stopy IWWMCi Pana D. Z wyznaniem tego zem Iest IWWMCi Pana Dobrodzieia Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszą podnąszko Mnieszchowna<...> (1739) MniszA 346, 230; „Co wyraziwszy dalszych z ochotą czekam roskazow a teraz Iestem z najgłębszą Submissyą I.O.Waszej Xsiążęcej MCI Dobrodzieia Szczyrze Zyczliwym y Sługą najunizęszym. Michał Swatopelk Xze Czetwertynski” (1753) CzetwM; „co wyraziwszy nieodmiennej mie łasce y respektowi IWWM Dobrodzicze oddawszy pise się z powinnym usanowaniem Iasnie WWMM Pani na zawsze scyrze Zyczliwym y najunizensym Sługo P S. Woronicz” (1763) WorPS; „Co wyraziłwszy zostaię z nalezytym uszanowaniem JOWXMci Szczerze Zyczlwym [sic] Bratem y Unizonym Sł[u]go Szcz[ę]sny Czacki” (1779) CzacSz;
- *co (wszystko) doniósłszy*: „co doniuszy wszystko rzetelnie z powinny respektem pisze sie WW P Do Nayniszym Sług<o> IK W<o>ronicz” (1738) WorJóz.

Zastosowane w przytoczonych formułach czasowniki *wyrazić* i *donieść*, nazywające aktywność werbalną człowieka, przyłączają dopełnienie w postaci zaimka anaforycznego *co* albo zaimka *co* łącznie z zaimkiem upowszechniającym *wszystko* (oba zaimki pełnią funkcję wskaźnika nawiązania pomiędzy formułą a wcześniejszą częścią listu).

Kolejny wariant formuły pożegnalnej wyraża nieco inną intencję. Nadawca sygnalizuje wygaszanie kontaktu z odbiorcą ze względów kurtuazyjnych, jako przyczynę zaniechania dialogu wskazując wzgląd na dobro adresata oraz chęć poszanowania jego spokoju, komfortu psychicznego i czasu:

- *nie bawię pisaniem*, gdzie *bawić* oznacza ‘zajmować się albo kogo czym, poświęcać czas na co, koncentrować się na czym; zatrzymywać, wstrzymywać kogo co, powodować czyją zwłokę, opóźnienie, zabierać komu czas; trwać’ (ESXVII; SW jako rzadkie, SJPD w tym znaczeniu nie notuje), zaś *pisanie* to synonim listu⁴: „*nie bawiąc pisaniem* pise się WMc Pana Na zawsze Zyczliwym Bratem PS Woronicz” (1743) WorPS;
- *więcej nie inkomoduję literą*, gdzie *inkomodować* oznacza ‘sprawiać komu kłopot, niewygodę; przeszkadzać komu, trudzić kogo’ (łac. *incommodare*) (ESXVII — hasło w postaci załączkowej, L brak, SW jako rzadkie, SJPD w tym znaczeniu z kwalifikatorem *przestarzałe*), zaś *litera* oznacza list⁵: „*Więcy nie Inkomoduie Litero moio* IWWMCi Pana D: bo y za te długo Leięnde przepraszam przy Upadnieniu do Stop będąc s powinnym Respektem IWWMCi Pana Dobrodziei<...> Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszą podno<...> Mniejsz<...> Z <...>” (1739) MniszA;
- *nie turbuję więcej hramotą*, gdzie *turbować* znaczy ‘trudzić, fatygować kogo, co; sprawiać komu kłopot, martwić kogo’ (łac. *turbare* ‘mieszać’) (ESXVII; L notuje z jedną gwiazdką, SW bez kwalifikatora, SJPD jako wychodzące z użycia), zaś rzeczownik *hramota* oznacza

⁴ Pierwotna odczasownikowa nazwa czynności *pisanie* już w najstarszej epoce uległa konkretyzacji znaczeniowej i zaczęła oznaczać pisemną wiadomość, z czasem jednak znaczenie to wyszło z użycia (już SW podaje z kwalifikatorem *archaiczne i gwarowe*). Szerzej na temat historii słowa *pisanie* w znaczeniu ‘list’ zob. Sicińska 2016: 268–269.

⁵ Rzeczownik *litera*, będący szesnastowiecznym zapożyczeniem z łaciny (łac. *littera* ‘znak pisma’), funkcjonował w dobie średniopolskiej, zwłaszcza w XVIII wieku, w przenośnym znaczeniu ‘list’. Zob. Sicińska 2016: 269–270.

list⁶: „WMM Dobrodzieia *to chramoto turbowac wiency nie bende* na deklarowaney iego lasce zalozywszy fundament dozgonny zapisuie na siebie y wszytkiech do nas na [ktorech] oblig ze tak bendo iako y ia znam sie byc WMMP Dobro obligowano y nainiszo slugo Zamoyksa” (1724) ZamA;

- *nie zatrudniam ramotę*, gdzie słowo *ramota* oznacza list⁷: „A teras *nie zatrudniając dłucho ramoto* tylko przy Upadnieniu do stup Oycowskich wpraszam sie w respekt łaski y Affektu WM Panstwa Dobrodzieystwa iako ta ktora na zawsze iestem WMM Pana Dobrodzieia Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszo podnoszko A Mniszchowna” (1723) MniszA;
- *nie chcę ffatygować ramotę* (czyli listem): „*dłucho zas ramoto moio, nie chce ffatygowac* WM Pana Dobrodzieia, tylko ustnie y MCi Pani Ienerałowa Upraszac bedzie, ia tylko upadszy do stop WM Pana Dobrodzieia lasce to Iego y same siebie oddawszy Iestem ze wszelko opserwancją⁸ IWW Pana Dobrodzieia Serdecznie kochaiąco Corko y Nayniszo podnoszko Mniszchowna” (1729) MniszA.

⁶ Rzeczownik *hramota* to zapożyczenie z języków ruskich (ukr. i brus. *hramota*). Pożyczka ta w dwojakiej postaci *hramota* i *gramota* pojawiła się w języku polskim w XVI wieku (*hramota* jako wierny odpowiednik ukr. i brus. *hramota*, *gramota* jako wariant spolszczony). Początkowo wyraz miał zasięg wyłącznie kresowy, a stosowany był w znaczeniu ‘tekst urzędowy o charakterze oficjalnym’. W XVII wieku *hramota/gramota* występowała już w polszczyźnie terenów rdzennych w znaczeniu ‘list, dokument o charakterze prywatnym’. Z czasem wyraz wyszedł z użycia. Już SW notuje wyraz *gramota* jako archaiczny, a *hramota* jako rzadki. Zob. Sicińska 2015; 2016: 271–273.

⁷ Wspomniana wcześniej pożyczka ruska *hramota* || *gramota* podległa znaczącej ewolucji znaczeniowej i formalnej w języku polskim. Spolszczony wariant *ramota*, pozbawiony nagłosowych *h-* i *g-*, jeszcze w 1. połowie XVIII wieku stosowany był w znaczeniu ‘list’, ale już w 2. połowie tego stulecia zyskał znaczenie ‘utwór pozbawiony wartości artystycznej’ i w tym znaczeniu znany jest do dziś, choć współcześnie wykazuje on nacechowanie książkowe. Szerzej na ten temat zob. Sicińska 2016: 271–273, a przede wszystkim Sicińska 2015.

⁸ *Obserwancja* ‘stałość, wierność’ (z łac. *observantia* ‘pilność, staranność’) (SL nie notuje, SW i SJPD notują).

W przytoczonych powyżej formułach akcent kładziony jest nie na zaprzestanie przez nadawcę aktywności słownej, lecz na zaniechanie z jego strony aktywizowania percepcji odbiorcy. W składzie leksykalnym tej formuły znajdują się bowiem zaprzeczone czasowniki nazywające absorbowanie czyjejś uwagi: *bawić*, *zatrudniać*, *fatygować*, *inkomodować*, *turbować*, z których jeden jest już współcześnie archaizmem semantycznym (*bawić*), a dwa inne są archaizmami leksykalnymi (*inkomodować*, *turbować*). Czasowniki te przyłączają określenia nazywające list, przy czym są to dawne, dziś już nieużywane w tych znaczeniach nazwy: *pisanie*, *hramota* || *ramota* oraz *litera*.

Semantycznie bliska omówionym wyżej formułom jest fraza *więcej nie mam czym trudnić*: „Więcey nie maiąc czym trudnić tylko mnie przy Nogach porzuciwszy Oycowskich pisze się WWM Pana Dobrodzieja pod Nogami Zyczliwym Synem y podnożkiem J A Woronicz” (1755) WorJA. Właściwiej byłoby jednak stwierdzić, że formuła ta jest swego rodzaju kontaminacją formuł *więcej nie mam co donieść* oraz *nie bawię pisaniem*, ponieważ trzonem składniowym formuły jest zaprzeczony czasownik *mieć* (analogicznie jak w formule *więcej nie mam co donieść*), z kolei przyłączane przez niego określenie zawiera czasownik oznaczający zajmowanie czyjejś uwagi, czyli *trudnić* (analogicznie jak w formule *nie bawię pisaniem*).

Formuła pożegnalna rozumiana jako sygnał przerwania i zakończenia kontaktu między nadawcą a odbiorcą dialogu epistolarnego jest jednym z głównych wyznaczników struktury listu. W różnych epokach i w różnych typach korespondencji przybiera ona odmienną postać. W oficjalnej i prywatnej korespondencji szlacheckiej w XVII i XVIII wieku spotkać można kilka typów formalno-semantycznych owej formuły. Zasadniczo nadawca albo informuje wprost o zakończeniu swojej wypowiedzi (np. *tymi słowy kończę*) albo sygnalizuje zamiar wygaszenia kontaktu z odbiorcą spowodowany wyczerpaniem się tematu rozmowy epistolarnej (np. *więcej nie mam co donieść*; *nic (więcej) (nowego) nie znajduję do oznajmienia*; *co (wszystko) wyraziwszy*) lub troską o dobro adresata (np. *nie*

bawię pisanem; nie zatrudniam ramotą). Zerwanie kontaktu oznacza zaprzestanie aktywności werbalnej nadawcy, dlatego ważnym składnikiem owych formuł są: 1) czasowniki oraz rzeczowniki nazywające czynność mówienia, pisania lub ogólnie przekazywania informacji, takie jak *donieść, pisać, wyrazić, oznajmienie, wyrażenie*; 2) rzeczownik *słowo*, nazywający pojedynczy znak językowy (leksem), ale też wypowiedź językową czy szerzej mowę; 3) rzeczowniki nazywające rezultat aktu komunikacji pisanej, pośredniej, a konkretnie list, a więc *litera, hramota* || *ramota, pisanie*. Innym ważnym semantycznie komponentem omawianych formuł są czasowniki oznaczające aktywizowanie uwagi odbiorcy, które to aktywizowanie również ustaje wraz z wygaszeniem kontaktu między osobami korespondującymi (*bawić, inkomodować, turbować, zatrudniać, fatygować, trudnić*). Delimitacyjne nacechowanie formuł łączy się zatem w sposób oczywisty z ich metatekstowym charakterem.

Funkcją formuł pożegnalnych oprócz wyznaczania granic tekstu jest funkcja fatyczna połączona z pragmatyczną, czyli zaniechanie kontaktu nadawczo-odbiorczego przy jednoczesnym utrzymaniu atmosfery grzeczności i uprzejmości. Jak podkreśla E. Książek, „Trzeba bowiem tak wygasić kontakt, aby adresat nie poczuł się urażony, by tym łatwiej było nawiązać następny” (Książek 2008: 94).

Wykaz skrótów

- ESXVII — Gruszczyński W. (red.), *Elektroniczny słownik języka polskiego XVII wieku*, <https://sxvii.pl> (dostęp: 9.10.2022).
- SJPD — Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- SL — Linde S.B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Drukarnia Księży Pijarów, Warszawa.
- SW — Karłowicz J., Kryński A., Niedźwiedzki W. (red.), 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, nakładem prenumeratorów, Warszawa.

Wykaz cytowanych listów

CzacSz — 1779; Czacki Szczęsny, podczaszy koronny, poseł na sejmy, do Antoniego Poninńskiego; B. Jag. rkp. sygn. 6147 IV, t. 2, k. 94.

CzetwM — 1753; Czetwertyński Michał, podkomorzy braclawski, starosta życzynski utajkowski, do księcia Michała Kazimierza Radziwiłła „Rybenko”, wojewody wileńskiego, hetmana wielkiego litewskiego; AGAD, AR, dz. V, sygn. 2670, s. 11–12.

HulWG — 1655; Hulewicz Wojutyński Gabriel, chorąży czernichowski, poseł sejm, do Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; AGAD, AR, dz. V, sygn. 5524, s. 1–3.

MniszA — Mniszchówna Anna, do ojca, Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego, AGAD, Zbiór Czołowskiego, sygn. 331, s. 36 (1723); sygn. 336, s. 29 (1729); sygn. 346, s. 3 (1739); sygn. 346, s. 50 (1739); sygn. 346, s. 230 (1739).

MniszE — Mniszchówna Elżbieta, do ojca, Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego, AGAD, Zbiór Czołowskiego, sygn. 337, 74 (1730); sygn. 348, s. 8–10 (1744); sygn. 349, s. 65 (1742).

PotJan — 1669; Potocki Jan, wojewoda braclawski, do księcia Bogusława Radziwiłła, koniuszego wielkiego litewskiego; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12235, s. 8–10.

PotJóz — 1708; Potocki Józef, wojewoda kijowski, poznański, hetman wielki koronny, kasztelan krakowski; do księcia Wiśniowieckiego; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12245, cz. 2, s. 27–30.

PotStan — 1710; Stanisław Potocki, do nieustalonego adresata; AGAD, AR, dz. V, sygn. 12267, s. 4–6.

WorJA — 1755; Woronicz Jakub Anastazy, miecznik owrucki, do ojca, Piotra Seweryna Woronicza, stolnika braclawskiego; BN, rkp. sygn. 6916, pkt. 1, k. 46; — 1770; Woronicz Jakub Anastazy, do Ignacego Woronicza, stolnika i sędziego grodzkiego żytomierskiego, brata stryjecznego; BN, rkp. sygn. 6917, pkt. 1, t. 10, k. 28–29.

WorJóz — 1737; Woronicz Józef Konstanty, podczaszy owrucki, do Piotra Seweryna Woronicza, stolnika braclawskiego, brata rodzonego; BN sygn. 6916, pkt. 1, k. 52–53; — 1738; Woronicz Józef Konstanty, do Nikodema Kazimierza Woronicza, kasztelana kijowskiego; BN, sygn. 6913, pkt. 1, t. 4, k. 3–5.

WorPS — 1743; Woronicz Piotr Seweryn, Pułaski, stolnik braclawski, do Jana Antoniego Boryslawskiego, administratora dóbr P. S. Woronicza; BN, rkp. sygn. 6916, pkt. 2, k. 102–103; — 1763; Piotr Seweryn Woronicz, do Jadwigi z Jabłonowskich Woroniczowej, kasztelanowej kijowskiej; BN, rkp. sygn. 6915, pkt. 1, t. 2, k. 54–55.

ZamA — Zamoyska Antonina z Zahorowskich, do Józefa Wandalina Mniszcha, marszałka wielkiego koronnego, AGAD, Zbiór Czołowskiego, sygn. 331, s. 73 (1724); sygn. 333, s. 21–22 (1726); sygn. 336, s. 75 (1729); sygn. 340, s. 102 (1732); sygn. 341, s. 7 (1734); sygn. 341, s. 10 (1734); sygn. 356, s. 152 (b.d.).

Literatura

Cybulski M., 2001, *Formy nawiązania i zakończenia kontaktu w dawnej polszczyźnie (w XVI–XVIII wieku)*, w: Kowalska A., Wolińska O. (red.), *Studia historycznojęzykowe*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Prace Językoznawcze” 26, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, s. 29–36.

Cybulski M., 2005, *Obyczaje językowe w dobie średniopolskiej*, w: Borawski S. (red.), *Rozprawy o historii języka polskiego*, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra, s. 149–211.

Dobrzyńska T., 1974, *Delimitacja tekstu literackiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Kalkowska A., 1982, *Struktura składniowa listu*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.

Książek E., 2008, *Tekst epistolarny w świetle etykiety językowej*, „Prace Monograficzne Akademii Pedagogicznej im. KEN

- w Krakowie”, nr 478, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Olma M., 2006, *Listy emigracyjne Józefa Ignacego Kraszewskiego do Władysława Chodźkiewicza. Analiza pragmatylingwistyczna*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Pisarkowa K., 1984, *Historia składni języka polskiego*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Sicińska K., 2009, Właściwości językowe listów Anny i Elżbiety Mniszchówien z lat 1722–1746, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 54, s. 171–188, <http://journals.ltn.lodz.pl/index.php/Rozprawy-Komisji-Językowej/issue/view/63/66>.
- Sicińska K., 2010, *Polszczyzna Antoniny Zamoyskiej w listach do Józefa Wandalina i Konstancji Mniszchów*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 55, s. 213–229, <http://journals.ltn.lodz.pl/index.php/Rozprawy-Komisji-Językowej/issue/view/62/65>.
- Sicińska K., 2013, *Polszczyzna południowokresowa XVII i XVIII wieku (na podstawie epistolografii)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Sicińska K., 2015, *Od gramoty do ramoty. Z dziejów wyrazu w polszczyźnie*, w: Czyżewski F., Olejnik M., Pihan-Kijasowa A. (red.), *Pogranicza słowiańskie w opisach językoznawczych. W 110 rocznicę urodzin Profesora Władysława Kuraszkiewicza (1905–1997)*, Wydawnictwo „Polihymnia”, Lublin–Włodawa, s. 127–147.
- Sicińska K., 2016, *Pisanie, litera, gramota... O nazwach listu w polszczyźnie XVII i XVIII wieku*, w: Mączyński M., Horyń E., Zmuda E. (red.), *W kręgu dawnej polszczyzny*, t. 2, Akademia Ignatianum, Kraków, s. 263–286.
- Wołk M., 1999, *Tekst w dwóch kontekstach. Narracja pierwszoosobowa w powieściach Kazimierza Brandysa*, Towarzystwo Naukowe w Toruniu, Toruń.

Streszczenie

Przedmiotem opisu w artykule jest formuła pożegnalna występująca w epistolografii polskiej XVII i XVIII wieku. Jest to ważny element struktury listu będący wyznacznikiem jego gatunkowości. Formuła pełni przede wszystkim funkcję fatyczną a zarazem pragmatyczną, to znaczy wygasza ona i kończy kontakt między partnerami dialogu epistolarnego przy jednoczesnym zachowaniu atmosfery grzeczności. Ponadto przypisana jest jej funkcja delimitacyjna, związana z wyznaczaniem granic tekstu listowego oraz zapewnianiem jego spójności. Formuła pożegnalna może być konstatacją zakończenia dialogu listowego (np. *tymi słowy kończę*), może też sygnalizować w sposób pośredni zamiar zakończenia dialogu — poprzez wskazanie na wyczerpanie się tematu (np. *więcej nie mam co donieść; więcej nie mam nic do oznajmienia*) lub konieczność zaniechania kontaktu ze względu na dobro adresata (np. *nie bawię pisaniem, nie zatrudniam ramotę*).

Słowa kluczowe: list, pożegnanie, formuła, delimitacja tekstu, polszczyzna XVII i XVIII wieku

Summary

Farewell formula as an element of the textual framework in Polish epistolography of the 17th and 18th centuries

The subject of the article is the farewell formula present in Polish epistolography of the 17th and 18th centuries. It is an important element in the structure of a letter and a determinant of its genre. The formula has primarily a phatic and pragmatic function, that is, it extinguishes and ends the contact between the partners in an epistolary dialogue while maintaining an atmosphere of politeness. In addition, it has a delimiting function, that is it sets the boundaries of the epistolary text and ensures its coherence. The farewell formula may be a statement of the end of the epistolary dialogue e.g. *with these words I conclude* (*tymi słowy kończę*), or it may signal an indirect intention to end the dialogue — by indicating the exhaustion of the topic e.g. *I have nothing more to report; I have nothing more to announce* (*więcej nie mam co donieść; więcej nie mam nic do oznajmienia*) or the necessity to abandon contact for the sake of the addressee e.g. *I do not want to bother you reading my words, I do not tell old chestnuts* (*nie bawię pisaniem, nie zatrudniam ramotę*).

Key words: letter, farewell, formula, text delimitation, 17th and 18th century Polish language